

# GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.  
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich 1. 1.  
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCYI  
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## Wielka Noc.

Na ziemię mogił i krzyżów zapadła Wielka Noc; zagasło przeszłości słońce jasne i gwiazdy przewodnie zaćmiły się. Bo oto synowie tej ziemi postradali sromotnie matkę swą. W godzinie utrapień i grozy zaparli się matki po trzykroć mówiąc: „Nie znamy jej“. A gdy sędziowie postawili przed nimi ją, ubiczowaną srodze i umęczoną, a obok niej postawili prywatę i zapytali: „którą chcecie, abyśmy wypuścili wam?“ nieliczni tylko z pośród nich wołali niesmiało i głosem cichym: „Ojczyznę wypuście!“, głośno zaś i donośnie brzmiał powszechny głos: „Prywatę dajcie nam“.

I porwali wrogowie matkę nieszczęśliwą i przybili biedną na trójramienny krzyż; a myśląc, że skoła już, złożyli ją w ciemny grób, a na grobie ustawili ciężki niewoli głaz.

I rozpostarła się nad ziemią umęczoną — niewoli Wielka Noc.

I zasromali się synowie zdrady swej i smutna rozpacz ujęła serca ich. A gdy minęła pierwsza smutku noc, niepomiernie przepowiedni proroków swych, porwali się, by skruszyć niewoli głaz. I ujęli go w ramiona słabe, a kamień zwałił się na nich i pozabijał ich.

A z krwi ich powstał nowy prorok i przypomniał braci prorocstwa dawnych lat i mówił im: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam Wam, jako Mesyas zginął dla zbawienia Was i bliźnich Waszych wszech, tak matka Wasza skoła dla zbawienia narodów wszech. A jako Mesyas trzeciego dnia zmartwych wstał, tak zmartwych wstanie Matka Wasza trzeciego dnia.“

I powstał inni prorocy i wołali głosem wielkim: „Zaprawdę, zaprawdę powiadamy Wam, pokutujcie za grzechy swe i za grzechy przodków swych, albowiem niedaleki jest zmartwychwstania dzień.“

Ale najliczniejsi z pośród nich nie uwierzyli prorokom tym, a uwierzyli onemu największemu, który o pokucie nie mówił nic i rzekli: „Prorok nasz przepowiedział nam, że zmartwychwstanie matka nasza, przeto czekajmy, aż przyjdzie zmartwychwstania dzień.“

I nastąpiła druga żałoby noc: oczekiwania Wielka Noc.

A synowie matki pogrzebionej nie czynili pokuty za grzechy swe; ale jedni zaprzędali się wrogom matki swej i obawiali się zmartwychwstania dnia. I szli między braci swych i gąsili wiarę matki w moc i zadawali kłam prorokom jej. A inni niedbali o matki grób, jeno czynili zabiegi o pomnożenie majątności swych i trwali w grzechach przodków swych, wierząc, że przyjdzie zmartwychwstania dzień.

A nieliczni tylko uwierzyli małym prorokom i wyrzekli się grzechu przodków swych i czynili pokutę i szli między maluczkich braci swych i siali wiarę w sercach ich i mówili: „Czynimy pokutę za grzechy nasze, wyrzeczmy się grzechu ojców naszych i bądźmy gotowi do dzieła, gdy przyjdzie zmartwychwstania dzień.“

A gdy zabłysnął drugi świt, poszli na matki swojej grób i odważyli niewoli głaz i zajrzeli w grób matki swej. I ujrzeli w grobie żywą matkę swą i usłyszeli bicie serca jej, a z grobu

wyszedł głuchy szept: „Gdzież reszta licznych synów mych? Niewiara ich zabija mnie.“ I w tejże chwili omdlały ramiona nielicznej garstki tych, co chcieli otworzyć grób, a kamień zwałił się na nich i pozabijał ich.

I nastąpiła trzecia niewoli noc — najdłuższa smutku Wielka Noc . . .

A w nocy tej przyszedł na ziemię mogił i krzyżów piekielny bies i zasiał niezgodę wśród bratnich serc. I poróżnił Polaki z Rusinami i rozdzielił zawiścią patrycyuszę od plebejuszów i położył przepaść między pany a maluczkie i obudził nienawiść ubogich przeciw bogaczom . . . I waśnił się wszyscy między sobą i nienawidzą się nawzajem i spierają się, kto lepiej miłuje matkę swą, a żaden prawdziwie nie miłuje jej.

Tymczasem płynie Wielka Noc i już nie daleki trzeci świt. Na wroga męczennicy padł srogi cios i chwije się już wroga tron, od wschodu widać jasny świt . . . i drzy już męczennicy grób. I rzekli niektórzy z synów jej: „Świta zmartwychwstania dzień! Pójdźmy na matki naszej grób, odwalmy z jej serca zimny głaz, a może zmartwychwstanie już.“

I poszli na grób matki swej i chcą odwalić ciężki głaz; a bagnetami najeżony grób rani piersi ich, a krwawy pot spływa ze skroni ich; lecz oni nie zważają na nic i wytrwale dźwigają z posad głaz; i giną ze znużenia i ran i świeża krew skrapia matki grób, a oni odwalają grobowy głaz.

I oto uchylili już i przez szczelinę zajrzeli w grób. I widzą żywą matkę swą i czują bicie serca jej i mówią: „Matko z grobu wstań, bo nadszedł zmartwychwstania dzień, skończona już niewoli Wielka Noc“. A matka ich ruszyła się i z grobu wyszedł głuchy jęk:

„Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: dopóki niezgoda pośród Was, dopóki nie ma w Was miłości, dopóki brat bratu wrogiem jest, póki niespełnion testament mój, przed zgonem dany Wam, póki wszyscy nie uwierzycie we mnie i w moją zmartwychwstania moc, póki wszyscy nie staniecie na grobie mym, wielcy z małymi, bogacze z ubogimi, wszyscy jak jeden mąż — niewruszy się niewoli głaz nie przyjdzie zmartwychwstania dzień“

## Zmartwychwstanie.

Dzwony dzwonią niebios tonią, dzwony płyną  
Nad siołami, nad lasami, nad krainą . . .  
To przy ziemi, to nad ziemią podźwięk buja:  
Chrystus powstał! Śmierć zwyciężył — Alleluja!

Lecą, płyną w świat promienie, Wiosny gońce . . .  
A na niwach gospodarzy dobre Słońce —  
Tak przyroda piękna, młoda wita Pana  
Wonnem tchnieniem, lekkim drzeniem wkrąg owiana . . .

Serca ludzi podźwięk budzi, radość nieci . . .  
Zmartwychwstanie gra po łące, z wiatrem leci . . .  
Do chat wpada, do serc gada gospodarzy  
Radość głosi, smutek kosi, mirem darzy . . .

A z chat małych, kurnych, białych lud wypada  
Patrzy w góry na lazury, chciwie bada . . .  
„Ach . . . to bocian!“ i gromadka woła z łzami:  
„Oto Chrystus do nas wraca z bocianami!“

Gospodarze siwi, starzy patrzą w nieba:  
„Nie zabraknie tego roku ludziom chleba?“  
— Będzie zadość! — i już radość w sercach rośnie:  
„Jakże miło na tym świecie, jak radośnie!“

A tam w górze, w blasków chmurze dzwony płyną  
Nad siołami, nad lasami, nad krainą . . .  
I zalewa dzwon, co śpiewa, wioski Boże,  
Ziemią całą, Polskę białą — aż po morze!

A tam w górze, hen w lazurze, w złotej zbroi  
Zmartwychwstały w blaskach cały złotych stoi. —  
Krzyżem znaczy lud oraczy dookoła,  
Aby także zmartwychwstali . . . . . gdy zawoła. X.

## SPRAWOZDANIE

posła Dra Tomaszewskiego.

(Ciąg dalszy.)

Ustawa o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych, której jestem również wnioskodawcą, wywołała w kołach interesowanych zamiast zadowolenia, niezadowolenie, ba, nawet rozgoryczenie tak wielkie, że zgromadzenie delegatów towarzystwa pedagogicznego, które odbyło się we Lwowie, w lutym b. r. uchwaliło wysłać deputację do rządu centralnego, a nawet do tronu, aby ustawa nie otrzymała sankcyi.

Skoro tylko uzyskałem mandat poselski, było dla mnie rzeczą jasną, że najlepiej służyć będę sprawie publicznej, jeżeli poświęcę się szkolnictwu. A że znana mi była smutna dola nauczycieli ludowych, przygotowałem na pierwszą zaraz sesję projekt ustawy o stosunkach prawnych nauczycieli, który, gdyby się był stał ustawą, byłby zadowolnić na szereg lat słuszną żądania nauczycielstwa, byłby im dał to, czego kilkakrotne polepszenie bytu nauczycieli, będące zawsze małą łatką na wielkiej dziurze, nigdy im nie dało.

Od sfer miarodajnych dowiedziałem się jednakże że skoro wniosę mój projekt do łaski marszałkowskiej, natenczas przedłożony właśnie projekt Wydziału krajowego, który zmierzał do poprawy bytu nauczycieli kwotą 600.000 kor., (która nawiasem mówiąc przy wykonaniu ustawy przekroczyła miljon), będzie wraz z moim projektem do komisji odesłany, a tam oba zostaną pogrzebane.

Nie chcąc tak ważnej sprawy brać na własną odpowiedzialność, odbyłem naradę z poważnymi nauczycielami lwowskimi, z której wypadło, że lepiej brać na razie co dają, że nie można odrzucać chociaż skromnej poprawy bytu najbiedniejszej kategorii nauczycieli.

Przeto projekt mój rzuciłem na razie do kosza, o ile odnosił się do płac. Wyjąłem natomiast z niego to wszystko co poprawić mogło inne przepisy dotychczas obowiązującej ustawy i wniosłem tak okrojony projekt zaraz na drugi dzień po uchwaleniu artykułu o płacach.

Ponieważ sesję wnet zamknięto, projekt mój do czekał się pierwszego czytania dopiero na następnej sesji. Komisya szkolna jednakże, do której projekt odesłano, nie załatwiła rzeczy merytorycznie.

Na wniosek jej polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesji w porozumieniu z Radą szkolną krajową projekt nowej ustawy przedłożył. Projekt Wydziału krajowego doznał w komisji szkolnej w kilku ustępach okrojenia, bo stało się tu to, co się dzieje niekiedy w Wiedniu.

Ministerstwo n. p. oświaty chciało coś zrobić, ale Ministerstwo finansów odmawia środków. Rolę ministra



finansów odegrała w obec komisji szkolnej komisja budżetowa, która zasłaniając się oplakany obecnie stanem finansów krajowych zgodziła się tylko na te zmiany ustawy, które budżet krajowy minimalnie obciążyły. Wspomnę chociażby dla przykładu, że postanowienie, przyznające nauczycielowi tymczasowemu, który po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego nie mógł przez 5 lat otrzymać stałej posady, dodatek pięcioletni, skreślono, bo to byłoby obciążało budżet krajowy kwotą 50.000 koron. C. d. n.

## Z posiedzenia Rady powiatowej w Samborze.

W sobotę dnia 15. b. m. odbyło się pod przewodnictwem marszałka pow. p. Feliksa Sozańkiego posiedzenie Rady powiatowej w obecności 24 członków. Początek posiedzenia o godz. 10 przedpołudniem.

Po odczytaniu przez sekretarza Rady p. M. Lambora i po przyjęciu do wiadomości przez Radę sprawozdania z czynności Wydziału, załatwiła Rada pow. następujące sprawy:

1) Zgodnie z wnioskiem Wydziału uchwaliła Rada opuścić z czynszu dzierzawnego za prawo rybołówstwa Mikołajowi Kaniukowi z Mistkowic kw. 28 kor. (Sprawozdawca ks. Kulisch).

2) Zezwala Rada pow. na zrzeczenie się prawa własności 160 metrowej parceli gruntowej zaintabulowanej na gminę Ozimina — na rzecz Andrzeja Wereszczaka, który od lat 40 parcelę tę używał. (Spraw. p. Stefanowski).

3) Na dokończenie budynku gminnego w Wykotach uchwalono udzielić tej gminie tyt. zaliczki zwrotnej kw. 400 kor. z jej kapitału z funduszu ubogich. (Spraw. p. K. Jędrzejowicz).

4) Gminie Kalinów zezwoliła Rada pow. sprzedać własny dom a zakupić natomiast realność od p. Anny Sinczak (Spraw. p. Dr. Steuermann).

5 i 6) Uchwalono zwinąć z powodu nieudolności zarządów gminne kasy pożyczkowe w Kotowani i Stupnicy i oddać takowe w zarząd Wydziałowi powiatowemu. (Spraw. p. Stefanowski).

7) Dierzawcom gminnych gruntów w Ozimie uchwalaono opuścić część czynszu dzierzawnego w kw. 70 K. 20 h. z powodu szkód elementarnych. (Spraw. p. Stefanowski).

8) Gminom: Waniowice, Janów, Zarajsko, Czyski i Sadkowiec zezwolono odpisać zaległe należności prestatyjnne, drogowe w łącznej kw. 65 kor. 60 h. (Spraw. p. Poten).

9) Filii Tow. „Sokół“ w Kulczycach udzielono tyt. subwencji kw. 50 kor. (Spraw. p. Horodyski).

10) Herszowi Linhardowi, właścicielowi realności na Blichu w Samborze podwyższyła Rada cenę kupna 56 □m o jedną koronę na każdym metrze, t. j. zgodziła się na sprzedaż tej parceli po cenie 3 kor. za 1 m□. (Spraw. p. Stefanowski).

11) Zatwierdzono uchwałę Rady miejskiej w Samborze w sprawie opuszczenia Mojżeszowi Herzigowi z czynszu za dzierżawę stajni sądowej na bezrogi kw. 200 kor. (Spraw. p. Stefanowski).

12) Na budowę szkoły ludowej na przedmieściu Średnia, tudzież na rozszerzenie szkoły na Zawidówce zezwolono gminie miasta Sambora pobrać z kapitału zarodowego zwrotną zaliczkę w kw. 38.000 kor. (Spraw. p. Stefanowski).

13) Zastępcą członka Wydziału powiatowego z grupy miejskiej, wybrany został przez członków Rady z tejże grupy: p. Andrzej Lorek.

14) Urzędnikom kasowym Reprezentacji pow. zezwoliła Rada wydać kaucje służbowe. (Spraw. p. Poten).

15) Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Bykowie w sprawie zamiany parceli gminnej za parcelę Aleksego Tarnawskiego. (Spraw. p. Poten).

16) Zatwierdzono wniosek Wydziału pow. w sprawie zbudowania drogi gminnej prowadzącej przez Babinę, Brzegi, Zarajsko do granicy powiatu. (Sprawozd. ks. Kulisch).

17) Uchwalono rozpisac konkurs na plany przekształcenia budynku Rady pow. na budynek piętrowy, wraz z rozszerzeniem takowego do granicy realności wojskowej i zaprojektowaniem odpowiedniej fasady frontowej. (Spraw. ks. Kulisch).

18) Rada pow. zatwierdziła uchwałę Wydziału co do przyjęcia Pawła Strzelbickiego za sługę kancelaryjnego. (Spraw. ks. Kulisch).

19) Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Dorozowie co do zaciągnięcia w kasie oszczęd. pow. pożyczki na rozszerzenie dwóch szkół ludowych w kw. 2.200 kor. (Spraw. p. Stefanowski).

20) Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Zarajsku w sprawie sprzedaży kawałka placu gm. za kw. 140 kor. (Spraw. ks. Kulisch).

21) Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Kulczycach rustykalnych w sprawie wypożyczenia z kapitału gminnego kw. 1.200 kor. na wykończenie budowy cerkwi św. Flora i Ławra, do spłacenia w latach 10 na 2<sup>o</sup>/. (Spraw. p. Horodyski).

22) Członkom udziałowym pożyczkowej kasy pow. uchwalono wypłacić 5<sup>o</sup>/. dywidendy za r. 1904. (Spraw. ks. Kulisch).

23) Sprawozdawca p. Popiel przedstawił Radzie pow. sprawę korporacji obywateli miejskich w Samborze, o której dla braku miejsca dopiero w następnym numerze obszerniejszą relację umieścić będziemy mogli.

Dr. Alfred Winogrodzki.

## Alkohol w organizmie i społeczeństwie.

Ciąg dalszy.

Z powodu przemiany tłuszczowej mięśnia sercowego, czyli t. z. zatłuszczenia serca, przebiegają u pijaków wszystkie choroby gorączkowe bardzo ciężko, gdyż im serce zdrowsze, tem choroba gorączkowa przebiega łagodniej i na odwrót.

W wielu przypadkach przyczynę śmierci należy przypisać alkoholowi. Ponieważ jednak przyczyna ta jest najczęściej tylko pośrednią, z której nie zawsze ludzie nieświadomi zdają sobie sprawę, dlatego to zgubne działanie alkoholu uchodzi naszej uwadze, a przyczynę śmierci składamy na chorobę bezpośrednio śmierć wywołującą, jak na choroby umysłowe, na marskość wątroby, na gruźlicę, na zapalenie płuc, a nie baczymy, że często przyczyną tych chorób lub przyczyną ich groźnego przebiegu jest wódka.

W ten sposób działają napoje alkoholowe bez względu na postać pod jaką ich używamy, czy pod postacią prościuchy kartoflanki, czy też najszlachetniejszych wódek, likierów i t. d. Zachodzi tylko ta różnica, że przy działaniu wódek, występuje obok działania alkoholu działanie fuzlu a w wódkach wybrednych i likierach, działanie olejków eterycznych, gliceryny i innych dodatków. Każdy zatem kto używa napojów alkoholowych pod jakąkolwiek postacią — pije i organizm swój zatrąwa.

Działanie dyetyczne wina zależy od zawartości alkoholu, kwasu winowego, jabłkowego i garbnika. Im wino więcej zawiera kwasów, tembardziej działa podniecająco na ruch jelit, stąd też polecają niektórzy kwaśne wina po jedzeniu ludziom cierpiącym na niedomogę jelit. Im więcej w winie garbnika, tembardziej działa wino na jelita ściągająco i stąd powód, iż ludziom, cierpiącym na bóle w jamie brzusznej polecają wino czerwone, często na gorąco, a nawet zaprawione rozmaitemi korzeniami.

Piwo uchodzi za pożywkę ze względu na zawartość białka i cukru. Zapatrywanie to jest błędem. Białka i cukru jest w piwie tak nieznaczna ilość, że korzyść jest o wiele mniejszą od złych skutków jakie pociąga za sobą alkohol zawarty w piwie. Na trawienie działa opóźniająco. Używanie większych ilości usposabia do tycia, ale wywołuje zarazem powiększenie serca i jego otłuszczenie, jak również zaburzenia w nerkach.

Należałoby się obecnie zastanowić, czem jest wódka dla naszego ciała? Płynem obojętnym pożywką, czy też trucizną. Zmiany jakie alkohol w ciele naszym wywołuje, a które wyżej opisaliśmy dowodzą, iż wódka nie jest dla ciała naszego obojętną, lecz owszem jest trucizną i to trucizną nasenną jak chloroform. Tylko ludzie złej woli, którzy z rozmysłu niechcą widzieć złych skutków alkoholu, nazywają go środkiem podniecającym i pożywką. Pożywką nazywają go z tego powodu, iż w ciele naszym się spala i daje pewną ilość ciepła. Eter również spala się w naszym ciele i oszczędza tłuszcz, a przecież o eterze nie mówimy, że jest pożywką. Wartość odżywcza pewnego środka nie polega na ilości ciepła wytworzonego w naszym ciele, gdyż ilość ta jak u alkoholu jest znikomą, iż nie można jej brać nawet w rachubę, lecz na zdolności tworzenia części naszego ciała t. z. protoplazmy. Alkohol zaś jest trucizną protoplasmiczną. Chaveau robiąc doświadczenia na psie spostrzegł, że pies w każdym okresie alkoholizmu był mniej zdolnym do pracy, a pomimo tego samego pożywienia, jakie pobierał przed doświadczeniem i mniejszej pracy tracił znacznie na wadze. Rosemann twierdzi również na podstawie doświadczeń, że alkohol działa nadzwyczaj niekorzystnie na pracę mięśniową. C. d. n.

## W sprawie wychodźstwa do Prus.

Zwiększające się z każdym dniem wychodźstwo robotników naszych do Prus i Ameryki zaniepokaja coraz bardziej sfery rolnicze w całym kraju i budzi poważną obawę, że jeżeli ten gwałtowny ruch emigracyjny odpowiednimi zarządzeniami władz miarodajnych powstrzymanym nie zostanie, rolnictwo nasze spotka się niebawem z gorszym o wiele wrogiem, aniżeli strejki lub klęski elementarne, które tylko w niektórych okolicach kraju większe sprawiały spustoszenia.

Towarzystwa gospodarze stojące na straży interesów rolniczych w kraju — zwróciły już swą uwagę na niebezpieczeństwo zagrażające z tej strony naszemu rolnictwu, jednakże inicjatywę do rozwinięcia w tym kierunku rańszej akcji pierwszy podjął Oddział jarosławsko-jańcucki wybierając ankietę, która składając się z reprezentantów wszystkich sfer rolniczych, przystąpiła do działania — rozesłaniem do wszystkich Oddziałów Towarzystwa gospod. rezolucji zawierającej następujące postulaty: „Jest kategoria wychodźców do Prus,

którzy nie z konieczności, i nie z braku zarobku, lecz z innych powodów wychodzą z kraju. Prawie wszyscy ci wychodzą po to, aby się usunąć z pod nadzoru rodziców — a są to przedewszystkiem nieletni chłopcy i dziewczęta, — i aby tam na obczyźnie pofolgować swym chuciom. Wracają oni do swych domów na zimę bez żadnych zasobów. Żrazeni niewiarą i rozpustą szerzą demoralizację wśród mieszkańców swej wsi i okolicy. Doszło do tego, że i ci co w domu pozostali, zarażeni ich złym wpływem wypowiadają posłuszeństwo rodzicom, chlebowadcom i wszelkiej władzy. Duchowieństwo zaproszone do współdziałania w ankiecie wyraża przekonanie, że od czasu wychodźstwa do Prus poziom moralny stale się obniża, a szczególnie młode dziewczęta ulegają wpływowi demoralizującemu tak, że wzbudza to obawy o przyszłość rodzin i następnego pokolenia.

Ankieta opierając się na szczegółowych przytoczeniach członków nabrała przekonania, że wychodźstwo do Prus z okolic żywnych i dających obfity zarobek, nie wypływa z pogoni za materialnym zyskiem, lecz z chęci podróży i usunięcia się od nadzoru starszych, w celu prowadzenia swobodnego, niezależnego i niemoralnego trybu życia.

Wypadki takie, że małżonkowie wzajemnie się opuszczają i wychodzą do Prus dlatego tylko, ażeby się oddać życiu niemoralnemu, są, jak to stwierdzone przez właścian biorących udział w ankiecie, na porządku dziennym.

Wobec tego, że wychodźstwo do Prus w wielu wypadkach większego zarobku tej ludności nie daje, że raczej przeciwnie w miejscach swych rodzinnych mogłoby często więcej zarobić, pracując tak, jak pracują w Prusiech, jasnym jest, że przynosi to im i rolnictwu nieobliczalne szkody. Pozbawieni jesteśmy bowiem tych rąk roboczych, bez których rolnictwo istnieć nie może. Wracający z Prus wychodźcy wprowadzają demoralizację w resztę pozostałej ludności roboczej, stają się agentami dla Prus w roku następnym, obalamucją służbę tak, że później wszelka władza chlebowadcom nad nimi ustaje, gdyż za lada napomnieniem grożą wyjazdem do Prus i stawiają wymagania, które nawet za granicą nie mogłyby być zaspokojone.

Zważywszy, że wychodźstwo do Prus po większej części nie przynosi żadnych materialnych korzyści, lecz przeciwnie jest przyczyną ogromnych strat materialnych dla gospodarzy i kraju, tak, iż jeżeli zmiana nie nastąpi, gospodarstwo rolne w kraju w wysokim stopniu zagrożone być może, zważywszy, że wychodźcy do Prus są rozsadnikami różnych chorób zakaźnych, z podjęciem akcji zapobiegawczej dłużej zwlekać nie można.

Wedle zapatrywań, jakie wyłoniły się z wspomnianej na wstępie ankiety, należałoby do położenia tamy potrzebnemu, nadmiernemu wychodźstwu chwycić się następujących sposobów, które w granicach ściśle legalnych i mając na oku przedewszystkiem dobro i pomyślność ludności robotniczej, jak również ochronę rolników-pracodawców, bez trudności i jedynie tylko przy dobrej woli obojczyków wykonać się dadzą:

1) Rozkazać Zwierzchnościom gminnym, aby ściśle badały, czy ludzie zamierzający wyjechać za granicę nie są już związani umową służbową z miejscowymi pracodawcami, czy odpowiedni wiek, czy ich rodzice, względnie opiekunowie na ich wyjazd się zgadzają. Wogóle winny Zwierzchności gminne pod surową odpowiedzialnością nie zezwalać na wyjazd takich osób i w takich okolicznościach, że wyjazd ten osobom tym lub osobom trzecim, względem których zobowiązania zaciągnęły, szkodę przynosi, oraz pouczyć należy Zwierzchności te, aby starały się przeciwdziałać wychodźstwu, gdzie nie wynika ono z rzeczywistej potrzeby, lecz wywołane jest tylko manią zwiedzania obcych krajów i pogonią za nowymi przygodami.

2) Wpłynąć na c. k. Starostwo, aby przy wydawaniu paszportów żądały jak najdokładniejszych informacji od Zwierzchności gminnych pod względem uprawnienia do wyjazdu. Winny również Starostwa za pośrednictwem Zwierzchności gminnych badać, czy wychodźcy mają istotnie za granicą, zapewnione zajęcie i warunki bytu, czy też przeciwnie nie jadą na oślep, by wracać wkrótce, jak się to często zdarza, o żebraczym chlebie.

3) Zarządzić, aby władze graniczne dokładnie badały paszporta i zezwolenia wyjazdu wychodźców.

4) Pociągać do odpowiedzialności i karać surowo, jakoteż oddawać pod dozór policyjny nieuprawnionych agentów i to zarówno przedsiębiorców z miast i miasteczek, jakoteż agentów-włóścian, wytrawnych obieżyśasów, którzy li tylko dla otrzymywania faktornego od większego agenta lub od zagranicznego pracodawcy, wabią ludność przesadnymi obietnicami, mając kolosalnymi zarobkami, buntują przeciw miejscowym pracodawcom i tłumnie bez potrzeby wywożą ludność roboczą za granicę“.

## Odezwa „Ligi pomocy przemysłowej“

WE LWOWIE.

W handlach papierowych (handlach towarów mieszanych) w kraju, rozpowszechnione są dotąd prawie wyłącznie kopiały, księgi handlowe, względnie kasowe, bloki kasowe, notatki kontowe i t. p. wyrobu fabryk obcych. Dzieje się to z wielką szkodą dla naszego przemysłu konfekcyj papierowej, który z roku na rok coraz lepiej się rozwija i zasługuje w pełni na poparcie.

Z produkcji wymienionych wyżej artykułów najważniejsze miejsce zajmują: c. k. uprzyw. Czerlarska

Taką marką chronioną fluid Feller z esencji roślinnej, jak świadczą o tem uznania lekarskie tudzież 60.000 pism dziękczynnych, jest znakomitym zapobiegawczym, kojącym i leczniczym środkiem domowym, który okazuje się zawsze skutecznym w cierpieniach reumatycznych i gichtu, kolkach, rwaniu w stawach, jak nie mniej w bólach głowy, zębów, piersi, szyi i krzyżów i wielu innych z przeziębienia pochodzących chorób i nerwobólów.

12 małych, lub 6 podwójnych flaszek franco 5 koron.

Sprowadzać można przez E. V. FELLERA — Stubica — Elsaplatz 50 Kroacya. 5-10

**Feller-Elsa-Fluid**



fabryka papieru w Czerlanach i nowo założona fabryka „Leopolia“ we Lwowie (pasaż Hermanów).

„Liga Pomocy przemysłowej“ uważa za swój obowiązek rozwinąć z kolei akcją na rzecz rozpowszechnienia wyrobów wspomnianych fabryk, z których druga t. j. fabryka „Leopolia“ zaopatruje wszystkie swoje wyroby w krajową markę ochronną p. n. „Liga Pomocy przemysłowej“ — celem ochrony ich od oszukańczej konkurencji zagranicznej.

W imię solidarności gospodarczej prosimy usilnie wszystkich P. T. Kierowników, urzędników, instytucji, zakładów przedsiębiorczych i wszystkie firmy kupieckie, aby postawiły swoim dostawcom wyżej wymienionych artykułów kategorycznie żądanie zaopatrzenia się zawczasu w towary krajowego wyrobu, przy czym prosimy po sprawdzeniu, że cena i jakość naszych wyrobów nie ustępują w niczem wyrobom obcym, przestrzedz swoich dostawców, że wyroby obcych fabryk nie będą od nich przyjęte.

Szczególnie Szanownych P. T. Kierowników przedsiębiorstw przemysłowych prosimy o życzliwe zajęcie się tą akcją z uwagi na konieczną wzajemność zawodową w popieraniu naszego przemysłu.

Nadmieniamy, że wyroby fabryki „Leopolia“, (Lwów, pasaż Hermanów) a to: kopiaty, księgi handlowe w dwóch gatunkach: droższe i tańsze — notatki kontowe, perforowane bloki kasowe, bloki notatkowe i t. d. niczem się od wiedeńskich wyrobów nie różnią i prosimy o życzliwe przekonanie się o jakości wspomnianych artykułów.

## Wiadomości bieżące.

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego składamy wszystkim P. T. Członkom Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego, galicyjskiego z okręgu Sambor, Stary-Sambor i Turka, wszystkim P. T. Członkom kółek rolniczych z powiatu Samborskiego i P. T. Członkom Spółki handlowej, a nie mniej też i wszystkim Przyjaciółom i Prenumeratorom naszego pisma — jak najserdeczniejsze życzenia: „Wesołego Alleluja!“.

**Wiadomości z Towarzystwa gospodarskiego I.** Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospod. wysłał, tak jak rocznicę tak i w tym roku komisję dla zakupienia bydła rozplodowego potrzebnego dla obór zarodkowych, rasy niziny, do Oldenburga, a to w czerwcu br. Pragnąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie bydła niziny, podejmuje się Komitet zakupna tegoż i dla osób prywatnych — i przyjmuje zamówienia do końca maja b. r. Chcąc korzystać z tego ogłoszenia, zechcą nadesłać do końca maja pisemne zamówienie z wyszczególnieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk, oraz zadatek 600 kor. na każdą zamówioną sztukę pod adresem Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 5. II Jubileusz Akademii w Dublanach. W styczniu 1906 r. obchodzić będzie Akademia rolnicza w Dublanach 50-letni jubileusz swego istnienia, jako szkoła rolnicza. Na uroczystość tę pożądanym jest jak najliczniejszy zjazd byłych Dublańczyków. Data jubileuszu oznaczoną zostanie w zaproszeniach, które rozesłane będą wszystkim Dublańczykom. Komisja jubileuszowa uprasza wszystkich absolwentów szkoły a następnie Akademii o nadsyłanie adresów do dnia 15. maja 1905.

**Z wiarygodnego źródła** dowiedzieliśmy się, że Dyrekcyja kasy oszczędności miasta Sambora doprowadziwszy gospodarkę finansową do tak pomyślnego stanu, iż jej fundusz rezerwy wynosi już obecnie 10% od sumy wkładek, postanowiła cały zysk osiągnięty w r. 1904. a wynoszący przeszło 30.000 koron przeznaczyć na subwencje dla tutejszych Towarzystw dobroczynnych, humanitarnych i naukowych, jakoteż na niezbędne inwestycje, do których Rada miasta Sambora niebawem przystąpić zamierza. Rozdział wspomnianego zysku między poszczególne towarzystwa i instytucje ma już niebawem nastąpić, a o powyższych w tej mierze uchwałach Wydziału kasy nie omieszkamy Szan. Czytelników naszych w swoim czasie zawiadomić.

**Prezes Oddziału c. k. galic. Towarz. gospodarsk. Sambor, Stary-Sambor, Turka** zaprasza P. T. Członków Rady na posiedzenie, które odbędzie się we czwartek dnia 27. bm. o godz. 11 przed południem w sali Rady powiatowej w Samborze. Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy: 1) Sprawozdanie z czynności Oddziału, za I. kwartał 1905, 2) Poparcie petycji Oddziału jarosławsko-łańcuckiego, 3) Sprawa przyznania stacyi chlewni zarodkowych, 4) Powzięcie uchwały w sprawie założenia szkółki drzewek owocowych i 5) Oznaczenie terminu urzędzenia Walnego Zgromadzenia i ułożenie porządku dziennego obrad.

**Walne Zgromadzenie** pols. gymnast. Towarzystwa Sokół w Samborze odbędzie się w sobotę dnia 6. maja o godz. 7. a względnie 8. wieczorem we wielkiej sali tego Towarzystwa. Porządek dzienny Zgromadzenia jest następujący: 1) Odczytanie protokołu z ost. Zgromadzenia, 2) Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1904, 3) Sprawozdanie z rachunków za r. 1904, 4) Sprawozdanie Naczelnika, 5) Wybór prezesa i tegoż zastępcy, 6) Wybór 10 członków Wydziału, 7) Wybór 5. członków Sądu honorowego, 8) Wybór 2. członków komisji do sprawdzenia rachunków za rok 1905 i 9) Wnioski Członków.

**Przeniesienia.** Ks. Tomasz Stankiewicz b. administrator rz. kat. parafii w Dublanach, przeniesiony do Żółni.

**VI. Kasa syst. Reifeisena w samborskim powiecie.** W dniu 8. b. m. zawiązana została Spółka oszczędności

i pożyczek w Dublanach i Kranzbergu, z siedzibą w Dublanach, w obecności dyrektora Biura Patronatu p. Dr. Fr. Stefczyka. Członków założycieli przystąpiło 37. Na założycielskim a zarazem I. Walnem Zebraniu wybrani zostali członkami (I) pierwszego Zarządu 1) Wiel. ks. Franciszek Kędzior, rz. kat. proboszcz w Dublanach jako prełożony Zarządu, 2) p. Władysław Trojan, nauczyciel w Dublanach, jako zastępca prełożonego Zarządu, 3) pp. Moos Jan, naczelnik gminy Kranzberg, 4) Danicki Jan, pisarz gm. w Dublanach, 5) Woźniak Stanisław, 6) Teodor Kowalczuk, 7) Wawrzyniec Łuczkowski, rolnicy w Dublanach.

Członkami Rady nadzorczej wybrani zostali: Wiel. ks. Julian Platek, gr. kat. proboszcz w Dublanach, jako przewodniczący, 2) Mikołaj Chomiak roln. w Dublanach, jako zastępca przewodniczącego, 3) Wilhelm Schneider, rolnik w Kranzbergu, 4) Kasper Holeczko, rolnik w Kranzbergu, 5) Józef Rupnicki, 6) Jan Zawadzki, syn Franciszka, rolnicy w Dublanach, 7) Waclaw Weidel, stolarz w Dublanach, 8) Mikołaj Chomiszek, syn Teodora młodszy rolnik z Dublan. — Kasyerem Spółki wybrano Jana Łuczkowskiego, rolnika z Dublan. — Nie wątpimy, że nowa ta Spółka pod kierownictwem znanych z energii i prawości przewodniczących Rady nadzorczej i Zarządu rozwijać się będzie prawidłowo i z wielkim pożytkiem dla gmin Dublan i Kranzbergu (p. R.)

**Walne Zgromadzenie** Tow. Znicz w Samborze odbędzie się we czwartek o godz. 7. a względnie o godz. 8. wieczór, bez względu na ilość członków w sali Tow. muzycznego. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu. 2) Wnioski III Zjazdu delegatów „Ognia“. 3) Rezygnacja prezesa i 4) Wnioski i interpelacje.

**Dla głodnych rodaków z Królestwa** złożył ks. Ludwik Bira na nasze ręce kw. 2 kor. Razem złożono 14 koron.

**Staraniem Stowarz. pomocników kancel. i dyktaryszu** urządzone zostanie w niedzielę dnia 7. maja w sali Sokoła przedstawienie słynnej komedii 5 akt. hr. Fredry: „Słuby panińskie.“ Dochód z tego przedstawienia przeznaczony jest na powiększenie funduszu zapomogowego tego Stowarzyszenia.

**Popierajmy przemysł krajowy!** Hasło to coraz głośniej rozbrzmiewa po kraju, jednakże włościanie nasi nie zrozumieli jeszcze doniosłości jego i nieraz pytają, w jaki sposób mają ten przemysł popierać? Oto mogą go popierać w bardzo a bardzo wielu rzeczach. Najważniejszą jednak będzie w tej mierze rzeczą pozbyć się już raz droższego zwyczaju kupowania farbowanych szmat zagranicznych a najczęściej z niemieckich fabryk, a zaopatrywać się w trwałe, dobre i piękne wyroby w krajowych, własnych fabrykach wyrabiane.

**Sanockie Starostwo** poleciło wszystkim gminom, aby między swoich pól, przytykające do gościńca rządowego, obsadziły drzewkami owocowymi, do czego w myśl przepisów drogowych są obowiązane. Zarządzenie to przyniesie tym gminom nie tylko piękne dochody, jakimi chlubią się Czesi, Morawianie i Ślązacy, lecz co ważniejsza, przyczyni się do podniesienia moralności w ten sposób, iż ludność nauczy się szanować cudzą własność i sama dopilnuje, aby psotnicy drzewek owocowych nie niszczyli.

**Prawo propinacyjne w Galicyi.** Gminy miejskie będące właścicielami prawa propinacji i dzierżawcy tego prawa starają się w sejmie o przedłużenie tego prawa po r. 1910, jeszcze na lat 15. Wobec tego szynkarze, w których interesie leży całkowite zniesienie propinacji, aby wyszynk wódki podlegał ogólnym prawom wolnego handlu, zwołali na 29 z. m. „Wiec galicyjskich szynkarzów we Lwowie“ dla obrony swych interesów i zorganizowania galic. Związku szynkarzy.

**Epidemiczne zapalenie opon mózgowych i rdzeniowych.** Z powodu pojawienia się tej choroby w pobliżu nas, bo już w Przemyślu, poświęćmy jej słów kilka. — Choroba ta znaną jest dopiero od początków XIX. w., częściej jednak zaczęła się pojawiać dopiero w r. 1863 w Niemczech. Chorobie tej podczas epidemii ulegają najłatwiej dzieci i osoby młode i to szczególnie w zimie i na wiosnę. Zarazek jej jest dotychczas nie znany, wiemy jednak, że do mózgu dostaje się przez otwory nosowe. — Śmiertelność na tę chorobę, jak dotychczas jest dość znaczna, bo wynosi około 40 procent. Podczas epidemii szczególną opieką należałoby otoczyć kasarnie, zaułki, jak n. p. mieszkania Blichu i wogóle miejsca, gdzie więcej ludzi przemieszkuje, a czystość jest podejrzana.

**Wiek ludzi.** Według ostatnich zestawień statystycznych okazuje się, że na kuli ziemskiej umiera co roku 33, miliony ludzi t. j., że dziennie umiera średnio 91.534, na godzinę 3.730, a na minutę 62. W przecięciu żyje człowiek około 38 lat. Czwarta część ludności umiera przed osiągnięciem średniego, a połowa przed dożyciem 17. roku. Na 100.000. ludzi jeden tylko człowiek osiąga 100. lat życia. Na 1000. osób, które osiągnęły 60. lat, 43. należy do stanu duchownego i polityki, 40. do rolniczego, 33. do rzemieślniczego, 32. do wojskowego, 8. do adwokackiej i technicznej, 26. do nauczycielskiego a 24. do lekarskiego.

**O pielęgnowaniu malin.** Maliny nieprzesadzone nie mogą dłużej na jednym miejscu rosnać, jak 5 lat, bo drobniejają i dziczejają. Ziemię trzeba pognoić bydłym nawozem w jesieni, na wiosnę pokopać i grabiami zarównać. Najlepiej sidić w jesieni, w odległości jednego metra jedna od drugiej, w miejscu obszernym, nie zacięzionym, tylko nie na południe i nie na wysokiem położeniu, bo wyschną. Pod płotem sadić nie dobrze, bo mało rodzą i prędko wybijają. Na wiosnę tak świeżo, jak i dawniej przesadzonym ścinać wierzchy, zоста-

wiając tylko wysokość 1 metra, a które bardzo cienkie, tylko pół metr. W maju powyrwać młode latorośla, pozostawiając tylko 2 lub 3. Na wiosnę, kiedy jeszcze maliny nie dostały liści, stare suche łodygi wyłamywać. Każdej wiosny przekopywać, grabiami zrównać, ziele sapać powyrwać. Zeby maliny zawsze duże jagody rozdziły, powinno się w połowie lipca, po zebraniu owocu, na młodych pędach, które są pozostawione, złamywać znacznie wierzchy, to znaczy pasemkować, bo inaczej drobniejają i przestają rodzić. Ten sekret posiadają tylko w Kijowie. Rol.

**Srodek przeciw zarazie drobiu.** Trzymając z zamierzania wiele drobiu, zrobiłem cenne doświadczenie podczas zarazy panującej pomiędzy niem, które mogą każdemu polecić: Dodawać do karmy małą ilość cebuli zimowej lub zielonej. Ten łatwy, prosty środek zabezpiecza drób od zarazy. Równie skutecznie działa jako lekarstwo dla indyków cebula lub czosnek. (Z...ka)

## Okólnik

Komitetu c. k. galicyjsk. Towarzystwa gospodarskiego do wszystkich Rad Oddziałów.

Jednym z głównych warunków powodzenia i postępu w gospodarstwach naszych jest wierna, dbała, do chlebowadcy przywiązana i przez szereg lat w tem samem gospodarstwie pozostająca służba folwarczna. Wobec coraz bardziej szerzącej się emigracji za morze i do Prus, jakoteż wobec prądów bałamucących klasy robotnicze, coraz to trudniej z każdym rokiem o porządną czeladź.

Jak doświadczenie stwierdziło, bardzo nawet znaczne podwyższenie płacy rocznej, polepszenie wikt i inne udogodnienia ostatnimi laty ogólnie po gospodarstwach praktykowane, nie potrafiły służyć tej do miejscy przywiązać.

Komitet Towarzystwa naszego zastanawiając się nad tą ważną kwestją, przyszedł do przekonania, że zaprowadzenie po Oddziałach premiowania służby folwarcznej za dłuższe pełnienie służby u tego samego chlebowadcy, mogłoby wpłynąć na polepszenie odnośnych stosunków; postawił więc sprawę tę na porządku XL. R. O., zapraszając prof. dr. Stefana Pawlika do wygłoszenia dotyczącego referatu. Referat ten wyczerpująco sprawę omawiający, został ogłoszony w num. 13 „Rolnika“ z dnia 24. marca br. Zwracając uwagę Szan. Rady na ten referat, prosimy usilnie, w dobre zrozumianym interesie rolnictwa o zbieranie w Oddziale jak najobfitszych na ten cel funduszy.

Wreszcie powtarzając końcową uchwałę w tej sprawie przez pomienioną R. O. powziętą, wyrażamy zdanie, że ogólne zaprowadzenie premiowania służby przez chlebowadcy, w sposób dla każdej miejscowości najodpowiedniejszy, może przedewszystkiem zapewnić tymże, dobrą, wierną i do miejsca przywiązaną służbę.

Prosimy zatem Szan. Radę o rozwinięcie akcji w obu powyżej podanych kierunkach.

Komitet c. k. Towarzystwa gospod. galic.  
Wiceprezes: W. Brykczyński. Sekretarz: Skrochowski.

## Dr. Aleksander Rogalski

advokat krajowy w Samborze przyjmuje także zastępstwo w sprawach podatku i należności rządowych.

Słynne z dobroci rękawiczki Diana i Derby

ORAZ

najnowsze KRAWATKI

na sezon wiosenny

☛ poleca najtaniej handel ☚

Antoniego Milewskiego w Samborze.

## Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodnie spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. ☛ Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. ☛ Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES

Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

Panowie i damy wszystkich stanów mogą wszędzie uboczny zarobek aż do Kor. 300 miesięcznie sobie zapewnić przez zastępstwa, piśmienne i ręczne roboty przez podanie adresów i t. d. Bliższych wiadomości pod M. 20 udzieli Karol Würfel Nürnberg, Austrasse 76.

☛ Do sprzedania: Folwark 200 morg. pola, łąk i lasu, w całości lub w częściach. — Młocarnia ręczna nowa. — Sieczkarnia kieratowa. — Siewnik szerokorzutny.

Wiadomość Biuro pracy i ogłoszeń „Gwiazda“ Sambor.

## DRUKARNIA

Schwarza i Trojana w Samborze

posiadając dwie maszyny pospieszne potrafimy wykonywać wszelkie zamówienia, odnoszące się do zawodu drukarskiego poprawnie, gustownie i w najkrótszym czasie.

zaopatrzona w wielki wybór czcionek, wykonywa wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej, jakoto:

dzieła i broszury wszelkiej objętości i w różnych językach, tabele biórowe, gospodarze i t. p., powinszowania na imieniny i urodziny, bilety wizytowe a la minute polecające na kartonach modnych najgustowniejszych, afisze rozmaitej wielkości w różnych barwach papieru i druku i t. p. — po umiarkowanych cenach.



## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW:

według czasu średnio europejskiego.

## ODJEŻDŻAJĄ:

do Strzyja	o 3 g.	26 m.	w nocy	poc. osob.	Nr. 1211.
"	8 "	51 "	rano	"	1219.
"	12 "	24 "	po poł.	"	1225.
"	6 "	28 "	wieczór	"	1215.
do Lwowa	o 5 "	30 "	rano	"	2112.
"	7 "	28 "	wieczór	"	2114.
do Chyrowa	o 7 "	14 "	rano	"	1218.
"	1 "	14 "	po poł.	"	1220.
"	7 "	17 "	wieczór	"	1226.
"	11 "	54 "	w nocy	"	1212.
do Strzyżek-Topolnicy	o 7 "	25 "	rano	"	2121.
"	1 "	38 "	po poł.	poc. miesz.	2151.

## PRZYJEŻDŻAJĄ:

z Chyrowa	o 3 g.	21 m.	w nocy	poc. osob.	Nr. 1211.
"	8 "	47 "	rano	"	1218.
"	12 "	18 "	po poł.	"	1225.
"	6 "	23 "	wieczór	"	1215.
ze Strzyja	o 7 "	10 "	rano	"	1218.
"	1 "	9 "	po poł.	"	1220.
"	7 "	13 "	wieczór	"	1226.
"	11 "	49 "	w nocy	"	1212.
Strzyżek-Topolnicy	o 10 "	25 "	rano	"	2122.
"	5 "	55 "	po poł.	poc. miesz.	2152.
ze Lwowa	o 12 "	00 "	w połud.	osob.	2111.
"	6 "	6 "	wieczór	"	2113.

## Biuro pracy i ogłoszeń „Gwiazda“ w Samborze

ma do umieszczenia zaraz służbę dworską, domową i mamki. — Dostarcza również robotników rolnych i fabrycznych. Wszelkie zamówienia wykonuje jak najspieszniej. Ma także do sprzedania zaraz parcele i plac budowlane, jakoteż różne realności. 2-39

# „Alma“ JEST

najprzyjemniejszym,  
najłagodniejszym

## MYDŁEM toaletowym,

znakomitem ku osiągnięciu i zachowaniu skóry czystej, miękkiej a płci osłabiającej, jakoteż i usuwającym różnorodnie liszaje.

Cena za sztukę 90 hal.

Wyłączna sprzedawca dla Sambora, Drohobycza, Sanoka, Jasła, Turki i Starego Sambora w handlu Altera Liebermana w Samborze.

## Przygodna sposobność

nadarza się potrzebującym wózka dla słabych, niemogących chodzić. — Wózek na 3 kółkach, prawie nowy, na resorach, sukniem kryty, z tylnym oparciem dowolnie ruchomem i do drzemki urządzone dającym, z podnóżkiem stosownie do wielkości osoby wysuwalnym, jest zaraz do sprzedania.

Reflektujący na kupno o bliższych szczegółach dowiedzieć się mogą w drukarni u p. Trojana w Samborze.

## W. Podhorodecki i Ska

### odlewnia i fabryka maszyn

WE LWOWIE, ULICA POLNA L. 51.

Wyrób SIECZKARŃ gospodarskich, bębnowych własnego typu i typu CCX, o nader prostej a silnej konstrukcji. — Tną sieczkę w 2 lub 3 długościach, stosownie do rozstawienia nożów, lub przy CCX przez wymianę ślimaka. — Ceny przystępne, także na spłaty ratowe wedle umowy.

Na składzie w Samborze u Wpanów: Braci SKOWROŃSKICH ulica Tkacka i BUKIETYŃSKIEGO i Spółka ulica Lwowska. 7-10

## BAZAR LWOWSKI

### Braci Skowrońskich

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca: na święta maszynki do migdałów od 1 zlr. i wyżej, maszynki amer. do mięsa po zlr. 2-50, wagi kuchenne po zlr. 2-50, noże, widelce stalowe i z chińskiego srebra Berndorfskie i Jakubowskiego i Jary w Krakowie, łyżki i łyżeczki cukrzane, maszynki do bicia piany, podstawki pod torty, kompletne zastawy stołowe i t. d. Prosząc o łaskawe poparcie kreśliśmy się z wysokim poważaniem

JAN i ALFRED SKOWROŃSCY.



## Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO

w Siekierczycach o. p. Kranzberg

poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.

Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracja Gazety Samborskiej.

Mogę udzielać lekcji gry fortepianowej, teorii muzyki i wyższych zasad. Bliższa wiadomość w zakrystyi kościo. O. O. Bernardynów lub po zostawieniu tamże adresu mieszkania osób interesowanych.

Z szacunkiem Fr. Jurkiewicz.

## BAZAR LWOWSKI

### Braci SKOWROŃSKICH

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca na sezon wiosenny wielki wybór CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzędników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp. studentów. Czapki studenckie począwszy od 1 zlr. wyżej

MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne. Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast.

Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreśliśmy się z wysokim poważaniem

JAN i ALFRED SKOWROŃSCY.

## Handel korzenny i Restauracja

### KAWECKIEGO MARCINA

w Samborze, gmach Sokoła, ulica 3-go Maja

POLECA:

po najtańszych cenach: towary kolonialne, cukry, wina, marynaty etc.

Przyjmuje abonamenty na śniadania, obiady i kolacje.

PIWO pilzneńskie na szklanki i porter angielski.

— KAWA — HERBATA. —

Zimne przekąski i ciepłe potrawy o każdej porze

## SPÓŁKA HANDLOWA W SAMBORZE

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

### nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

## Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1 na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól nawozowa) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal za 100 klg. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

## Folwark Manasterzec p. Czerchawa

poleca: Owies „Ligowo“ po 16 koron, Kartofle „Karmazyny“, jedna z najsmaczniejszych i najplenniejszych odmian Dołkowskiego, po 4 kor. za 100 kilogr.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Pierwszy zakład artystyczno fotograficzny

## „MARYLA“

Sambor ul. Lwowska 106.

Poleca: Portrety kredkowe, tuszowe, akwarelowe, pastelowe i olejne.

Powiększenia od 3 zł. 50 ct. wyżej.

Reliefy. Fotografie na transparenty.

Fotografie na papierze zwykłym, matowym, platynowym, pigmentowym i bromosrebrnym, dalej na jedwabiu, aksamicie, drzewie i t. d. — Przyjmuje wszelkie roboty dla P. T. Pp. Amatorów.

Na żądanie wyjeżdżam na prowincję.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

## Edmund Fuhrmann

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze

polecę swój bogato zaopatrzonej skład:

towarów korzennych, w i n, delikatesów.

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika, koniaków francuskich i węgierskich.

WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.

MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.

Główny skład HERBAT i KAW.

Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,

MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.

Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.

MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.

POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn,

francuska MASA do zapuszczania podłóg

i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.

MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszeniczny,

Bażanta i Hoffmanna.

FARBKA proskowa i w kostkach.

Pokoje do śniadań.

## PIERWSZORZĘDNY

przez wys. c. k. Namiestnictwo koncesyjonowany

### Zakład POGRZEBOWY

Bronisł. Bukietyńskiego i Ski w Samborze

urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych tak w miejscu jak i w okolicy, z największą sumiennością i punktualnością.

Na składzie utrzymuje: TRUMNY metalowe, imitowane i drewniane, KRZYŻE, WIENCE i wszelkie przybory pogrzebowe. Usługa w każdej porze dnia i nocy, 3 karawany nowe i oszlone.

Dla wygody Szan. P. T. Publiczności przyjmuje również wykonanie GROBÓW murowanych i ustawianie NAGROBKÓW.

## KUPUJCIE!

### KAWĘ zdrowotną Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta jarego i żółdźzi a ŻYTNIĄ z żyta jarego.

Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ przede wszystkim dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach.

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

DRUKARNIA SCHWARZA I TROJANA WSAMBORZE POSZUKUJE PANNY do nakładania i odbierania papieru. jakoteż przyjmie 2 uczeni do praktyki.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1902.

Wielki wybór KART z widokami.